

Sygn. akt I Ca 300/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 14 października 2015 r.***

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Pietraszewska

Sędziowie: SO Arkadiusz Kuta

SO Krzysztof Nowaczyński (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2015 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K. (1), J. K. (2), S. K., M. K. i małoletnich P. K. i L. K. reprezentowanych przez przedstawicielkę ustawową J. K. (1)

przeciwko Z. P. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki J. K. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie

z dnia 27 kwietnia 2015 r. sygn. akt I C 998/12

1. oddala apelację;
2. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ostródzie na rzecz radcy prawnego Ł. P. kwotę 1.659,88 zł (jeden tysiąc sześćset pięćdziesiąt dziewięć złotych osiemdziesiąt osiem groszy) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce J. K. (1) z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;
3. oddala wniosek adwokat M. M. o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 300/15

## UZASADNIENIE

Powodowie J. K. (3), J. K. (2), S. K., P. K., L. K. i M. K. w pozwie wniesionym przeciwko Z. P. (1) domagali się zasądzenia na ich rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek bezzasadnej odmowy przez pozwaną odtworzenia przebiegu rur kanalizacyjnych. Nadto wnieśli o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Po sprecyzowaniu pozwu powodowie wnieśli o zasądzenia na rzecz każdego z nich kwot po 16.666,66 zł tytułem zadośćuczynienia. Wskazali, że pozwana pomimo decyzji z dnia 16 czerwca 2011 roku wydanej przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego nakazującej jej odtworzenie pionu kanalizacyjnego

w terminie 60 dni, wykonała przedmiotowe prace dopiero w dniu 28 maja 2012 roku, narażając powodów na funkcjonowanie bez kanalizacji przez całą zimę. Według powodów, w wyniku zachowania pozwanej, doznali znacznej krzywdy, a dochodzona przez nich kwota ma zrekompensować im negatywne przeżycia, których doznali w związku z zaistniałą sytuacją, gdyż pozwana naruszyła ich dobra osobiste, w szczególności godność.

Pozwana Z. P. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazała, że jest schorowana 70 – letnią inwalidką z prawem opieki ze strony innej osoby. Podniosła, że nie zgadza się z decyzją nakazującą jej odtworzenie pionu kanalizacyjnego, gdyż powodowie świadomie nabyli wybrakowane mieszkanie. Jednocześnie wskazała, że nie wykonała podłączenia w terminie, gdyż złożyła odwołanie do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W., a dopiero po podtrzymaniu decyzji wykonała nałożone na nią zobowiązanie.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Ostródzie oddalił powództwo, nie obciążając powodów kosztami procesu na rzecz pozwanej. Nadto orzeczono o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom oraz powódce, zasądzając je od Skarbu Państwa.

Rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń i wynikających z nich wniosków:

Pozwana Z. P. (1) jest właścicielką lokalu mieszkalnego nr (...) o powierzchni 180 m<sup>((2))</sup>, położonego w (...), gmina M.. Mieszka na parterze, natomiast powodowie zajmują lokal tuż nad nią, oznaczony numerem (...), o powierzchni (...) m<sup>((2))</sup>. Pozwana – J. K. (1) otrzymała ten lokal w dniu 8 lipca 2005 roku w drodze darowizny od swojej ciotki – J. N., która z kolei nabyła mieszkanie w od Skarbu Państwa - Nadleśnictwa M.. Następnie aktem darowizny z dnia 29 listopada 2006 roku J. K. (1) przekazała nieruchomości synowi – S. K., który ustanowił na rzecz pozostałym powodów dożywotnią służebność mieszkania. Obecnie mieszkanie to zajmują J. K. (2), J. K. (1) oraz S. K. z trójką dzieci w wieku szkolnym.

W umowie o ustanowienie odrębnej własności lokalu i umowie sprzedaży zawartej pomiędzy Skarbem Państwa – Nadleśnictwem M. a J. N. w dniu 7 czerwca 2005 roku sprzedający oświadczył, że budynek mieszkalny nr (...) położony w M. wyposażony jest w instalacje elektryczną, wodociągową i kanalizacyjną. Po dokonanych zakupie okazało się jednak, że mieszkanie nie posiada kanalizacji, gdyż brak było rur przebiegających przez mieszkanie pozwanej, które zostały wycięte na przestrzeni od sufitu do podłogi. Powódka J. K. (1) chciała odtworzyć pierwotny przebieg kanalizacji i kilkakrotnie zwracała się do pozwanej o zezwolenie jej na wejście do jej lokalu w celu wykonania odpowiednich prac, jednak za każdym razem otrzymywała odpowiedź odmowną.

Powódka wystąpiła na drogę postępowania administracyjnego celem nakazania pozwanej odtworzenia kanalizacji. Postępowanie to toczyło się od roku 2005 do 2012 roku. Postępowanie administracyjne zakończyło się dopiero w 2011 roku, decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 16 czerwca 2011 roku utrzymującą częściowo w mocy decyzję (...) Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z dnia 23 grudnia 2010 roku. Pozwana została zobowiązana do odtworzenia w sposób skuteczny i zgodny z obowiązującym normami instalacji kanalizacyjnej, która umożliwi odprowadzanie ścieków z poziomu lokalu nr (...) – zajmowanego przez powodów. Pozwana miała na wykonanie prac termin 60 dni od dnia doręczenia decyzji, jednak powyższe prace zostały wykonane przez pozwaną dopiero w dniu 28 maja 2012 roku. Z. P. (2) złożyła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. na decyzję Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, domagając się wstrzymania wykonania zaskarżonej decyzji. Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. postanowieniem z dnia (...). odmówił wstrzymania wykonania decyzji z dnia 16 czerwca 2011 roku.

Ustalił dalej Sąd a quo, że pozwana Z. P. (1) w okresie od 16 czerwca 2011 roku do 29 maja 2012 roku, kiedy miała wykonać prawomocną decyzję nakazującą jej odtworzenie rur kanalizacyjnych, nie była w stanie świadomie i swobodnie wykonać powyższej decyzji. U pozwanej w tym okresie występowały cechy zespołu psychoorganicznego.

Nadto ustalono, iż powodowie w okresie kiedy nie mogli korzystać z kanalizacji nieczystości z kuchni i łazienki wylewali do wiadra, które następnie wynosili do szamba na zewnątrz budynku. Potrzeby fizjologiczne również musieli załatwiać do wiadra i fekalia wylewali do szamba. Powodowie byli przygnębieni tą sytuacją, skarżyli się, że mają jej dość.

Pozwana Z. P. (2) ma 80 lat. Utrzymuje się z emerytury w wysokości około 1.800 zł. Zamieszkuje w M. w mieszkaniu o powierzchni (...) m<sup>2</sup> razem z synem, który jest bezrobotny. Pozwana jest niepełnosprawna w stopniu znacznym na stałe. Niepełnosprawność występuje od 7 lutego 2011r. Z. P. (2) wymaga stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Stałe miesięczne wydatki pozwanej związane z utrzymaniem mieszkania, zakupem leków wynoszą około 900 zł. Pozwana nie posiada innego majątku poza mieszkaniem.

Powodowie L. K. i P. K. są małoletni. Powód M. K. w lutym 2014 r. skończył 18 lat. S. K. ma 26 lat jest żonaty, ma na utrzymaniu dwoje dzieci. J. K. (1) i J. K. (2) są rodzicami pozostałych powodów. S. K. utrzymuje się siebie i rodzinę z zasiłków z pomocy społecznej. Małżonkowie J. i J. K. (2) wraz z dziećmi również utrzymują się z pomocy opieki społecznej. S. K. jest właścicielem lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w M. o powierzchni(...) m<sup>2</sup>, który otrzymał w drodze darowizny od matki J. K. (1).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że kluczową kwestią sporną było to, czy pozwana w okresie kiedy miała wykonać obowiązek przywrócenia instalacji kanalizacyjnej, była w stanie świadomie i swobodnie podjąć decyzję i wyrazić swoją wolę, a co za tym idzie, czy była w tym okresie poczytalna i zdolna do ponoszenia odpowiedzialności. Zauważono, że ustalenie tej okoliczności wymagało wiadomości specjalnych z zakresu psychiatrii, dlatego też w sprawie wypowiedziało się dwóch biegłych. Zdaniem Sądu Rejonowego o ile w świetle głównej opinii biegłego L. G. (1) i kolejnych opinii uzupełniających, odmiennych od opinii głównej, można było mieć wątpliwości, czy pozwana w okresie od czerwca 2011 roku do maja 2012 roku rzeczywiście nie była w stanie świadomie i swobodnie podjąć decyzji i wyrazić swojej woli, to opinia kolejnego biegłego - A. S. - jest jednoznaczna i potwierdza tezę ostatecznie przedstawioną także przez biegłego L. G., iż pozwana nie była w stanie świadomie i swobodnie podjąć decyzji i wyrazić swojej woli. Odnosząc się do opinii biegłego L. G. wskazano, że uzasadnił on dlaczego zmienił wnioski zawarte w opinii głównej, podając, że w opinii przyjął założenie, że wszelkie pisma znajdujące się w aktach były sporządzane przez pozwaną, skoro były przez nią podpisane. Sąd Rejonowy wskazał, że opinia uzupełniająca biegłego L. G. została wydana po przeprowadzeniu dodatkowego postępowania dowodowego i wyjaśnieniu jak powstawały pisma składane w toku procesu i postępowania administracyjnego przez pozwaną. Sam fakt zawarcia w opinii odmiennych wniosków przez tego samego biegłego nie mógł dyskredytować a priori jego opinii, tym bardziej, że kolejny biegły wydał opinię zbieżną z ostateczną opinią biegłego L. G.. Opinia biegłego A. S. była, w ocenie Sądu pierwszej instancji, jasna, pełna i logiczna, a żadna ze stron nie złożyła do niej zastrzeżeń.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie wskazano, że powodowie po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa żądali zadośćuczynienia za naruszenie ich dóbr osobistych w postaci godności, których naruszenia dopuściła się względem nich pozwana, nie wykonując obowiązku przywrócenia instalacji kanalizacyjnej wynikającego z decyzji z dnia 16 czerwca 2011 roku wydanej przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W tym okresie zachowanie pozwanej było bez wątpienia bezprawne, a więc sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym. Sąd pierwszej instancji zauważył, że bezprawność nie jest jednak jedynym warunkiem do przypisania pozwanej odpowiedzialności cywilnoprawnej. Wyjaśniono, że powodowie jako podstawę swojego żądania wskazali treść art. 448 k.c., a przesłanką przyznania świadczeń przewidzianych w tym przepisie jest także wina sprawcy naruszenia dobra osobistego. Judykatura i doktryna dość powszechnie przyjmują tzw. normatywną koncepcję winy, uznając winę za ujemną ocenę zachowania podmiotu, umożliwiającą postawienie mu zarzutu podjęcia niewłaściwej decyzji w danej sytuacji. Przypisanie winy polega na analizie, a następnie wyrażeniu dezaprobaty dla stanu przeżyć psychicznych sprawcy. Negatywna ocena konkretnego zachowania sprawcy jest następstwem zbadania sfery przeżyć podmiotu i konstatacji, że można mu postawić zarzut podjęcia w danej sytuacji niewłaściwej decyzji, ponieważ dopuścił się zachowania bezprawnego,

umyślnie lub wskutek niedbalstwa, chociaż mógł zachować się inaczej. Za zawinione może być uznane zachowanie sprawcy tylko wówczas, jeżeli był on poczytalny w chwili dokonywania czynu niedozwolonego. Nie jest dopuszczalne, aby dezaprobatą dotyczyła przeżyć psychicznych podmiotu, który działa bez rozeznania – nie zdaje sobie sprawy ze znaczenia swojego postępowania i nie może nim kierować. Zgodnie bowiem z art. 425 § 1 k.c. osoba, która z jakichkolwiek powodów znajduje się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, nie jest odpowiedzialna za szkodę w tym stanie wyrządzoną.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd pierwszej instancji stwierdził, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że w okresie od 16 czerwca 2011 roku do 29 maja 2012 roku pozwana nie była w stanie świadomie i swobodnie podejmować decyzji i wyrażać wolę, w szczególności nie była w stanie świadomie i swobodnie podjąć decyzję o niewykonaniu obowiązku nałożonego na nią decyzją z dnia 16 czerwca 2011 roku. W związku z powyższym nie można przypisać jej również odpowiedzialności wynikającej z treści art. 448 k.c. Zbędnym zatem stało się rozważanie kwestii wysokości zadośćuczynienia, skoro powództwo co do zasady podlegało oddaleniu.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie nie mógł mieć też zastosowanie przepis art. 428 k.c., w myśl którego, gdy sprawca z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego nie jest odpowiedzialny za szkodę, a brak jest osób zobowiązanych do nadzoru albo gdy nie można od nich uzyskać naprawienia szkody, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego naprawienia szkody od samego sprawcy, jeżeli z okoliczności, a zwłaszcza z porównania stanu majątkowego poszkodowanego i sprawcy, wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego. Zaznaczono, że poza stanem majątkowym, należy brać pod uwagę także zdolności zarobkowe sprawcy i poszkodowanego, ich wiek, konieczne wydatki na edukację, leczenie, stan rodzinny, a w szczególności - czy mają na utrzymaniu inne osoby, itp. Okoliczności, dzięki którym przyznanie zadośćuczynienia odpowiadałoby względom słuszności, spośród których w art. 428 k.c. wymieniono dysproporcję majątków poszkodowanego i sprawcy, muszą istnieć w czasie wyrokowania. Sąd pierwszej instancji wskazał, iż okolicznością niesporną było, że pozwana w okresie kiedy miała naruszyć dobra osobiste powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Pozwana nie była ubezwłasnowolniona, a zatem nie było osób zobowiązanych do nadzoru nad nią, które ewentualnie mogłyby ponosić odpowiedzialność cywilnoprawną na podstawie art. 427 k.c. W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie nie istnieją podstawy do przyjęcia odpowiedzialności pozwanej na zasadzie słuszności. Porównanie sytuacji majątkowej powodów i pozwanej w niniejszej sprawie wskazuje, że zasady współżycia społecznego nie wymagają choćby częściowego naprawienia szkody przez pozwaną. Sąd Rejonowy uwzględnił, że wprawdzie pozwana pobiera emeryturę w wysokości około 1.800 zł, jednak w związku z leczeniem i utrzymaniem nieruchomości ponosi wydatki w kwocie około 900 zł. Środki jakie pozostają pozwanej na bieżące utrzymanie nie są zatem znaczące, a dodatkowo razem z pozwaną zamieszkuje bezrobotny syn. Dalej Sąd pierwszej instancji zważył, że pozwana jest osobą w podeszłym wieku (80 lat), o znacznym stopniu niepełnosprawności, wymagającą pomocy osób trzecich. Powodowie są zaś ludźmi młodymi bądź w sile wieku, a zatem ich zdolności zarobkowe (w przypadku małoletnich w przeciągu kilku lat) są zdecydowanie lepsze aniżeli pozwanej. Sytuacja majątkowa powodów wprawdzie nie należy do dobrej, jednakże nie ma znaczącej dysproporcji pomiędzy stanem majątku powodów a pozwanej, który w świetle zasad współżycia społecznego uzasadniałby zasądzenie zadośćuczynienia. Rozważając kwestię zastosowania art. 428 k.c. uwzględniono nadto rodzaj naruszonego dobra, którym było dobro osobiste w postaci godności. Zdaniem Sądu pierwszej instancji jest to oczywiście jedno z podstawowych dóbr osobistych, jednak nie jest ono tak istotne jak zdrowie czy życie. Reasumując, Sąd Rejonowy uznał, że nie jest uzasadnione zasądzenie od pozwanej dochodzonego zadośćuczynienia w oparciu o normę art. 428 k.c. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu orzeczono stosownie do rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2012 r. dotyczących szczegółowych zasad ich ponoszenia.

Z wyrokiem tym nie zgodziła się powódka J. K. (1). Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, które w efekcie doprowadziły do błędnych ustaleń, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegających na uznaniu, że sytuacja majątkowa pozwanej

jest zła, podczas gdy, w świetle faktu, że pozwana otrzymuje wysoką emeryturę, a także jest właścicielką 185-metrowego mieszkania, jej sytuacja materialna jest zdecydowanie lepsza niż powodów;

- przepisu art. 316 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sprawie powodujące oparcie wyroku na okolicznościach, które zaistnieją dopiero po chwili orzekania tj. przyjęcie, że powodowie mają znacznie lepsze możliwości zarobkowe niż pozwana, ponieważ L. i P. K. niedługo osiągną pełnoletniość, podczas gdy w chwili wyrokowania, powodowie L. i P. K. byli małoletni, zatem ich zdolności zarobkowych nie należało brać pod uwagę w momencie wyrokowania;

- przepisu art. 217 § 3 k.p.c. poprzez jego zastosowanie w sprawie i oddalenie wniosków dowodowych powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność uszczerbku na zdrowiu psychicznym powodów, w konsekwencji niewyjaśnienie istoty sprawy;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) przepisu art. 428 k.c. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że w niniejszej sprawie zasady współżycia społecznego nie wymagają naprawienia krzywdy wyrządzonej powodom przez pozwaną, ponieważ nie przemawia za tym dysproporcja między sytuacją majątkową poszkodowanych i sprawcy, podczas gdy za naprawieniem krzywdy wyrządzonej powodom przez pozwaną przemawiały inne zasady współżycia społecznego niż dysproporcja między sytuacją majątkową stron, tj. zasady słuszności, sprawiedliwości społecznej oraz uczciwości sąsiedzkiej.

Wskazując na powyższe skarżąca domagała się zmiany wyroku w zaskarżonej części oraz zasądzenia od pozwanej kwoty 16.666,66 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek bezzasadnej odmowy odtworzenia przebiegu rur kanalizacyjnych. Ewentualnie wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skarżąca wskazała, iż Sąd pierwszej instancji bezzasadnie przyjął, że sytuacja majątkowa pozwanej jest zła, a tym samym nie istnieje znacząca dysproporcja między możliwościami zarobkowymi stron. W ocenie powódki Sąd błędnie określił możliwości finansowe oraz zarobkowe pozwanej. Pozwana otrzymuje stosunkowo wysokie świadczenie emerytalne w kwocie 1.800 zł. W toku postępowania pozwana nie wykazała wysokości opłat bądź wydatków związanych z utrzymaniem nieruchomości, przez co niezrozumiałym jest przyjęcie przez Sąd kwoty 900 zł, którą pozwana przeznacza na utrzymanie. Wskazano, że pozwana wraz z synem zajmują mieszkanie o powierzchni 185 m<sup>2</sup>. W związku z posiadaniem lokalu o tak znacznej powierzchni pozwana jest w stanie zwiększyć uzyskiwany dochód, chociażby poprzez wynajem pomieszczeń. Powodowie natomiast są obecnie w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Dwoje z nich (L. i P. K.) są małoletni, w wieku szkolnym, zaś pozostali powodowie utrzymują się z pomocy socjalnej. Zdaniem powódki z porównania sytuacji majątkowej stron jednoznacznie wynika zatem, że stan majątkowy pozwanej jest znacznie lepszy od stanu majątku powodów. Ponadto zdaniem skarżącej, wydając zaskarżone orzeczenie, Sąd pierwszej instancji naruszył przepis art. 316 § 1 k.p.c., gdyż oparł rozstrzygnięcie m.in. na prognozie odnoszącej się do możliwości zarobkowych małoletnich powodów. Dalej wskazano, że zgodnie z art. 428 k.c. kryterium porównania stanu majątków stron jest znaczącym, jednak nie jedynym elementem przesądzającym o słuszności naprawienia wyrządzonej krzywdy. Oprócz dysproporcji między sytuacją majątkową stron, również inne zasady współżycia społecznego mogą przesądzać o zasadności naprawienia krzywdy wyrządzonej poszkodowanemu przez sprawcę. Skarżąca wskazała na szczególnie dotkliwe skutki postępowania pozwanej, które naruszało dobra osobiste powodów. Powodowie już od 2005 r. byli zmuszani do wylewania nieczystości oraz fekaliów do szamba na zewnątrz budynku. Powyższe nie tylko wywoływało u powodów poczucie ogromnej krzywdy, ale również zagrażało ich zdrowiu, w związku z brakiem możliwości przestrzegania podstawowych zasad higieny. W ocenie powódki, dokonując oceny przedmiotowej kwestii, należało zwrócić również uwagę na wagę naruszonego dobra osobistego. Dobra osobiste w postaci godności stanowi jedną z fundamentalnych wartości znajdujących się w katalogu dóbr osobistych.

Pozwana Z. P. (2) wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powódki okazała się niezasadna. Dokonane przez Sąd a quo ustalenia faktyczne i wyprowadzone na ich podstawie wnioski są trafne, wobec czego należało przyjąć je za własne, bez potrzeby procesowej ponownego ich przedstawiania w niniejszym uzasadnieniu. Odnieść natomiast należało się jedynie do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji.

Przede wszystkim wskazać trzeba, iż zakres zaskarżenia i zarzuty odwoławcze pozwalały na uznanie, że okoliczności faktyczne, które były podstawą pierwotnego żądania określonego w pozwie, a więc związane z naruszeniem dobra osobistego powódki w okresie od 2005 r. do 2011 r. pozostają poza ramami sporu w tej sprawie. Innymi słowy, powódka, po sprecyzowaniu powództwa w dniu 6 września 2013 r. nie domagała się już naprawienia doznanej przez nią krzywdy niematerialnej za okres poprzedzający wydanie w dniu 16 czerwca 2011 r. decyzji przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Tak też przyjął Sąd pierwszej instancji, wskazując w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że przedmiotem sprawy było żądanie zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci godności, których dopuściła się pozwana względem min. powódki J. K. (1), nie wykonując obowiązku przywrócenia instalacji kanalizacyjnej wynikającego z decyzji z dnia 16 czerwca 2011 r. wydanej przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W tej sytuacji, nie ma podstaw, aby kwestionować ustalenia oparte na opiniach biegłych psychiatrów, wedle których pozwana Z. P. (1) w okresie od dnia 16 czerwca 2011 r. do dnia 29 maja 2012 r., a więc w okresie kiedy miała wykonać prawomocną decyzję nakazującą jej odtworzenie rur kanalizacyjnych, nie była w stanie świadomie i swobodnie podjąć decyzji i wyrazić woli. Wskutek tego, zgodnie z art. 425 k.c., nie mogła ona ponosić odpowiedzialności cywilnoprawnej za szkodę, którą w tym stanie wyrządziła, a zatem nie mogła również odpowiadać za naruszenie dóbr osobistych powódki (poczynionych w tym zakresie ustaleń i postawionych wniosków nie kwestionowano również w apelacji).

W tej sytuacji, rozstrzygnięcia wymagała kwestia czy wobec tego, że zachodziły przesłanki określone w normie art. 425 k.c., to zasadność powództwa w niniejszej sprawie mogła opierać się na normie art. 428 k.c., który pozwala poszkodowanemu domagać się naprawienia szkody od samego sprawcy, na zasadzie słuszności. Wskazany wyżej przepis reguluje szczególny przypadek odpowiedzialności, gdy obowiązek naprawienia szkody obciąża sprawcę tylko wówczas, jeżeli wymagają tego zasady współżycia społecznego. Ocena powinna być zawsze dokonywana z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku. Ustawodawca wskazuje porównanie stanu majątkowego poszkodowanego i sprawcy jako okoliczność szczególnie istotną dla dokonania tej oceny (porównaj: Adam Olejniczak; Komentarz do art. 428 k.c., System Informacji Prawnej Lex). Sąd pierwszej instancji dokonał takiej oceny, uznając, że w okolicznościach sprawy zasady współżycia społecznego nie uzasadniały zasądzenia świadczenia na rzecz powódki, a Sąd Okręgowy, co do zasady, ocenę tą podziela.

Porównując stan majątkowy stron zauważa się, że pozwanej przysługuje prawo własności lokalu mieszkalnego o powierzchni 180 m<sup>2</sup>. Prawo do tego lokalu nie przynosi jednak żadnego dochodu, gdyż pozwana w nim zamieszkuje, i właśnie z tego względu trudno oczekiwać od niej, że część pomieszczeń wynajmie, aby w ten sposób uzyskać dochód. Pamiętać trzeba, że wraz z pozwaną w lokalu tym zamieszkuje dorosły syn, który jest bezrobotny i pozostaje na jej utrzymaniu. Oczywiście można byłoby oczekiwać, że syn pozwanej będzie przyczyniać się do utrzymania siebie i pozwanej, chociażby partycypując w kosztach związanych z opłatami za korzystanie z lokalu mieszkalnego. Trzeba jednak zauważyć, że z analogiczną sytuacją mamy do czynienia w rodzinie powódki, gdzie osoby dorosłe nie pracują, utrzymując siebie i dzieci ze środków pochodzących z pomocy socjalnej. W tym miejscu należy wskazać, że Sąd pierwszej instancji rzeczywiście naruszył przepis art. 316 k.p.c., twierdząc, że zamieszkujące z powódką małoletnie dzieci w nieodległej przyszłości będą miały zdecydowanie lepsze zdolności zarobkowe niż pozwana. Takie wnioskowanie, jak trafnie podniesiono w apelacji, nie było uprawnione na dzień orzekania, a przecież zgodnie z art. 316 k.p.c. sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Nie ulega jednak wątpliwości, że powód S. K., mający na utrzymaniu dwoje małoletnich dzieci, oraz powód M. K. nie pracują. W tej sytuacji trudno czynić zarzut pozwanej, że na jej sytuację majątkową negatywny wpływ ma decyzja o utrzymywaniu dorosłego syna, który mógłby podjąć zatrudnienie i z tego tytułu uzyskać dochód.

Z niekwestionowanych ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że pozwana otrzymuje świadczenie emerytalne w kwocie 1.800 zł. W ocenie Sądu Okręgowego nie jest to kwota znaczna, uwzględniając jej sytuację zdrowotną. Pozwana cierpi na choroby przewlekłe, w tym na niewydolność serca, nadciśnienie tętnicze oraz cukrzycę. W aktach sprawy znajdują się dokumenty w postaci zaświadczenia lekarskiego o stanie zdrowia pozwanej oraz karty leczenia szpitalnego, które potwierdzają te okoliczności w sposób niekwestionowany (k. 296 – 303). W tej sytuacji wydatki pozwanej, wskazane przez Sąd pierwszej instancji (a wynikające z przedłożonego do akt oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku i dochodach) w kwocie 900 zł związane z utrzymaniem mieszkania oraz z zakupem leków, nie można ocenić jako zawyżone. Należy przy tym uznać za oczywiste, że wysokość wydatków na leczenie nie jest z pewnością jednakowa w każdym miesiącu i z pewnością nie ogranicza się jedynie do zakupów samych leków. Co więcej, są to wydatki priorytetowe i nie ma możliwości ich ograniczenia. Po opłaceniu stałych, elementarnych płatności oraz pokryciu wydatków na leki pozwanej pozostaje obecnie 900 zł miesięcznie na utrzymanie siebie i dorosłego syna. Nie ma zatem podstaw, aby twierdzić, że jej sytuacja majątkowa jest na tyle lepsza od sytuacji majątkowej powódki, utrzymującej się ze środków pomocy socjalnej, aby w świetle zasad współżycia społecznego, uzasadniała uwzględnienie roszczenia, na podstawie art. 428 k.c.

Niezależnie od powyższego trzeba zauważyć, że w doktrynie wymienia się jeszcze inne okoliczności, które mają wpływ na ocenę czy zachodzi podstawa do obciążenia sprawcy odpowiedzialnością na zasadzie słuszności, przy czym wymienia się tu: potrzebę uwzględnienia takich okoliczności, jak zdolności zarobkowe sprawcy i poszkodowanego, stan rodzinny, wiek, rodzaj naruszonego dobra i rozmiar szkody, stopień przyczynienia się poszkodowanego (por. Adam Olejniczak; Komentarz do art. 428 k.c., System Informacji Prawnej Lex). W tym kontekście zauważyć trzeba, że pozwana jest osobą schorowaną, w podeszłym wieku - ma 80 lat. Mając na uwadze wiek pozwanej trudno uznać, iż jest to okoliczność przemawiająca za obciążeniem jej odpowiedzialnością na zasadzie wskazanej w art. 428 k.c., w szczególności, gdy uwzględni się, że powodowie są osobami znacznie od niej młodszymi (powódka J. K. (1) ma 51 lat), nie obciążonymi przewlekłymi chorobami.

Z kolei jak chodzi o rodzaj dobra osobistego, które zostało naruszone, a zatem o godność osobistą, to Sąd Okręgowy zauważa, że zajmuje ono wysoką pozycję w hierarchii dóbr osobistych. Wystarczy wskazać, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka, co wynika z art. 30 Konstytucji RP. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Nie ulega więc wątpliwości, iż dobro osobiste w postaci godności osobistej jest dobrem wysokiej rangi. Należy jednak przyjąć, że w hierarchii dóbr osobistych wyprzedzają go chociażby takie dobra osobiste jak życie i zdrowie, czy też inne dobra osobiste wymienione w art. 23 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego uwzględniając rodzaj dobra osobistego, którego domagano się ochrony, a także stopień naruszenia tego dobra przez pozwaną, należało uznać, że powódka nie doznała takiej dolegliwości psychicznej, która uzasadniałaby zastosowanie art. 428 k.c. i zasądzenie na jej rzecz od pozwanej odpowiedniego zadośćuczynienia.

W okolicznościach niniejszej sprawy, Sąd pierwszej instancji, w ramach swobodnej oceny dowodów, a więc nie przekraczając normy art. 233 § 1 k.p.c., mógł przyjąć, iż zasady słuszności nie wymagały zasądzenia na rzecz powódki zadośćuczynienia w oparciu o omawianą podstawę prawną. Dodatkowo tylko wskazać można, że obie strony sporu właściwie od 2005 r. zachowywały się wobec siebie w sposób nielojalny. Dochodziło pomiędzy nimi do zatargów i konfliktów, choć zauważa się również, że to pozwana była osobą szczególnie uciążliwą, odmawiając podłączenia rur kanalizacyjnych, a tym samym uniemożliwiając powodowi prawidłowe korzystanie z lokalu mieszkalnego. Niemniej jednak, dokonując oceny zasadności powództwa należało mieć na uwadze, że powódka w momencie otrzymania darowizny od ciotki J. N., a ciotka w chwili nabycia nieruchomości od Skarbu Państwa – Nadleśnictwa M. musiały mieć świadomość, że zawarte w umowie sprzedaży oświadczenie, wedle którego budynek mieszkalny nr (...) wyposażony jest w instalację kanalizacyjną nie odpowiadało prawdzie. W tej sytuacji, powódka, przyjmując darowiznę nieruchomości musiała mieć świadomość, że wchodzi w określoną relację ze swoją sąsiadką, która zajmuje mieszkanie położone niżej. Skoro tak, to okoliczność tą również należało uwzględnić, dochodząc do wniosku, że nie ma podstaw, aby obciążyć pozwaną odpowiedzialnością, o której mowa w art. 428 k.c.

Z tych względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację powódki J. K. (1) jako bezzasadną.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie § 15 oraz § 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( Dz. U. 2013, poz. 490 j.t.).

Wniosek adwokat M. M. o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym podlegał oddaleniu, gdyż nie zawierał oświadczenie, że opłata za czynności adwokackie nie została zapłacona w całości lub w części, czego wymaga § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( Dz. U. 2013, poz. 461 j.t.).